

' Proszę Cię nie zachowuj się jak dziewczyna. Wy tłumaczyłem Ci już wszystko jakiś czas temu. Nie ma zaufania, nie ma przyszłości'- napisał Eryk.

- Nie poniżaj się już, jakby chciał z Tobą być, zrobił by wszystko żeby z Toba zostać. Jak sama powiedziałaś jest tym typem człowieka, który, żeby udowodnić coś innym jest w stanie mega się nagiąć, i postawić na swoim. Pamiętasz jak mówiłaś, że miał potworny ból zęba i wypchał sobie dziurę po plombie goździkami, żeby zobaczyć swojego kumpla, który powiedział mu, że nie jest w stanie wyjść z łóżka? A Eryk, nie tyle, że przyszedł do niego, walnął go w twarz za pierdolenie głupot to jeszcze z nimi imprezował.

- Tak pamiętam. Było to bardzo nieodpowiedzialne z jego strony, ale to prawda, jak chce to może, i chybą to się tyczy wszystkich ludzi- odpowiedziałam.

- To może przestaniesz już się tak nad nim rozwodzić. Skoro chcesz do niego wrócić już ponad sześć miesięcy, a byłaś z nim pięć. Przecież jak byliście razem wcale nie było tak idealnie. Ciągłe się kłóciliście, często źle Cię traktował, czasami było świetnie, dobra. Ale chyba tylko w łóżku. To Ci tak napierdoliło w głowie. Seks! Było Ci z nim tak dobrze w łóżku, że teraz ciężko Ci jest się pogodzić z utratą- powiedział na zakończenie swojego wywodu Lukas.

- No więc co zazwyczaj robią ludzie, po nieudanym związku, żeby zapomnieć?

- Praca i seks z kimś innym, najlepiej dużo seksu z kimś innym- powiedział

- Zgadza się, żeby pracować, żeby się rozwijać, uczyć. Natomiast chciałam poradzić sobie z całą sytuacją bez konieczności uprawiania seksu z kimś innym. Przynajmniej tak od razu. Zawsze tak robiłam, z ramion jednego mężczyzny uciekałam w ramiona kolejnego. I metoda była na tyle skuteczna, że w momencie kiedy znalazłam się z innym facetem, o tamtym zapomniałam bardzo szybko. Tylko niekoniecznie chyba trafiałam na facetów, z którymi byłam tak naprawdę szczęśliwa. Zawsze było interesująco przez jakiś czas, ale szybko się kończyło, a później to samo uczucie jak zawsze towarzyszyło mi. Tak jakby coś się tliło pod moimi stopami, czułam swędzenie, niepokój i muszę wykonać ruch. I takie uczucie obezwładniało mnie całą, i już nie mogłam spokojnie usiedzieć przy Eryku czy przy poprzednim, musiałam iść do przodu- mówiłam.

- Chwila, to skoro miałaś takie uczucie, to dlaczego teraz chcesz do niego wracać? Przecież coś Cię skieroowało do tego, żeby od niego odeść.

- Tak, tylko, że teraz jak go przy mnie nie ma, to czuję tak jakby był, ale go nie ma- usiłowałam tłumaczyć, chociaż sama do konca nie wiedziałam co chce powiedzieć.

- Dobra Wera, przestań już pierdzielić. Nie ma go i tyle. Nie chce z Tobą być, olej to. W życiu nic nie

dzieje się bez przyczyny. Widocznie to nie ten jedyny. Tylu jest facetów dookoła, którzy byliby wniebowzięci, żeby gdzieś z Tobą wyjść. Już wykorzystałaś praktycznie wszystkie możliwe opcje w kompromitacji. Olej to. Pomyśl, że jest tak toksyczny jak papieros, którego jak wypalisz to na pewno umrzesz. A jak Ty do niego zadzwonisz to tak jakbyś utraciła siebie bezpowrotnie.

- Masz rację. Muszę się szanować. To co dzisiaj robimy? Masz jakieś plany na wieczór?- zapytała Wera

- Widzę się z Patrykiem. Idziemy do Genji na sushi.

- Spko, ja chyba coś poczytam.

- Kobieto, co Ty nie masz żadnych znajomych, wyjdź z domu! Zwariujesz od tego siedzenia. Znalazłaś już pracę, świetnie. Teraz musisz znaleźć jakieś hobby, wiem, że masz ich masę. ale znajdź jakieś zainteresowanie, które Cię zintegruje z innymi ludźmi- mówi Lukas

- Co ja bym bez Ciebie zrobiła. Dzięki za radę, skorzystam, ale nie dzisiaj. Trochę się słabo czuję. Dzisiaj to może pójdę do kina.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Starlet, dodano 10.02.2018 02:11

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.